

Jan Konior

‘On Friendship. One Hundred
Maxims for a Chinese Prince, 卅卅’,
Matteo Ricci, tłum. Timothy Bilings,
New York 2009 : [recenzja]

Nurt SVD 44/1(127), 337-339

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Recenzja

RICCI Matteo, *On Friendship. One Hundred Maxims for a Chinese Prince*, 交友論, tłum. Timothy Billings, Columbia University Press, New York 2009, 173 s.

„To piękny prezent dla przyjaciół” – powiedział o tej książce w roku 1601 Feng Yingjing, sławny uczoney i cesarski urzędnik. Książka po raz pierwszy ukazała się w Chinach w 1595 roku. Zawiera sto sapiencjalnych maksym o przyjaźni (*Sententiae et exempla*) w oryginalnie chińskim pióra Matteo Ricciego SJ (1552-1610), najbardziej znanego jezuitę-obcokrajowca, który zapoczątkował nowy rozdział historii Kościoła katolickiego w Chinach. Napisana w Nanchang 南昌, adresowana była nie tylko do księcia Jian’ana Wanga 建安王, ale także do innych czytelników. Była pierwszą publikacją obcokrajowca w języku Konfucjusza, która za czasów dynastii Ming 明 (1348-1644) stała się bestsellerem. Nic dziwnego – okres dynastii Ming nazwany został złotym wiekiem przyjaźni, a książka wpisała się więc w duchowe potrzeby i oczekiwania Chińczyków. Można żywić nadzieję, że w roku Ricciego – 2010 – upamiętniającym 400-lecie śmierci Apostoła Chin, to małe, ale wyjątkowe dzieło – na nowo przywdzieje swój blask.

Tłumacz, Timothy Billings, studiował sinologię na Uniwersytecie Londyńskim, a także literaturę angielską na Cornell University. Obecnie, od ponad dziesięciu lat wykłada literaturę Shakespeare’a oraz literaturę światową. Znany z wydań krytycznych: *Victora Segalena, French and Chinese Prose Poems, Stele* – został nagrodzony przez Modern Language Association Publication Prize oraz Aldo and Jeanne Scaglione Prize za tłumaczenia z dziedziny literatury.

Prezentowana pozycja wyróżnia się znakomitym kunsztem przekładu na język angielski, jak również niezwykłym znawstwem literatury przedmiotu.

W *Traktacie o przyjaźni* Matteo Ricci zebrał łacińskie złote myśli renesansu oraz chińskie maksymy na temat przyjaźni. Autor korzysta z mądrości znanych powiedzeń: Arystotelesa, Cyserona, Sokratesa, Diogenesa, Talesa, Seneki, św. Augustyna, św. Ambrożego, św. Hieronima i innych. Traktat napisany jest w stylu klasycznym. Słynne maksymy utrwaliły reputację Ricciego jako wielkiego mędrca.

Tłumaczenie, oprócz znakomitego wprowadzenia (s. 1-64), zawiera informacje o źródłach biograficznych, historycznych i kulturowych (s. 64-82) oraz indeks nazw (s. 167-173). Natomiast sam traktat

spisany jest w wersji chińsko-angielskiej (s. 84-137). Podziwiany w Chinach za swoją inspiracyjną mądrość, Ricci wprowadził zachodnią wiedzę jako narzędzie ewangelizowania Państwa Środka. Sam dokonał po raz pierwszy romanizacji ideogramów chińskich. Był najbardziej wpływowym misjonarzem i liczącym się głosem nie tylko w gronie mandarynów, ale także u samego cesarza. *Traktat o Przyjaźni* budzi zachwyt jako fascynujące dzieło międzykulturowe, które nic nie straciło ze swojej aktualności. Jest to doskonałe narzędzie do poznawania duszy Chińczyka na płaszczyźnie mądrości i sztuki życia Wschodu i Zachodu, z uwzględnieniem języka klasycznego i wiernym tłumaczeniem.

Książka zyskała wielką popularność, a sam autor – kredyt zaufania u wpływowej klasy uczonych chińskich. Warto zauważyć, że Ricci, na sto maksym, tylko dwa razy używa słowa Bóg, odnosząc je do przyjaźni: „żaden człowiek nie może do końca wykonać swojego zadania, jeśli nie będzie w przyjaźni z Bogiem i z drugim człowiekiem” (s. 97) oraz „Bóg dał ludziom parę oczu, parę uszu parę rąk i parę nóg po to, aby dwóch przyjaciół mogło sobie wzajemnie pomagać. Tylko ta droga prowadzi do sukcesu i całkowitego wypełnienia posłania” (s. 113). Mówiąc o Bogu, używa określenia *Shang Di* 上帝 (Pan na wysokościach), później też *Tian Zhou* 天主, które przyjął Kościół katolicki i stosuje do dzisiaj, podczas gdy protestanci pozostali przy *Shang Di*.

Prawdziwa przyjaźń – *vera amicitia* możliwa jest tylko pomiędzy ludźmi, którzy kochają cnoty, a „przyjaciół jest drugim ja” 第二我 (s. 27). Przyjaźń według starożytnej mądrości chińskiej „czyni dobro, podtrzymuje ludzkie cnoty, podnosi z upadków i dzieli bogactwa” (s. 37). „Mistrz powiedział: «Czy to nie jest przyjemność uczyć się i praktykować często, to, co się nauczyło? Czy to nie jest radość mieć przyjaciół z daleka?»” (s. 38).

O. Matteo prawdopodobnie znalazł ten fragment Mencjusza z *Analects* (słynne tłum. Jamesa Legge na język angielski). Dlatego swój esej rozpoczyna od słów: „Ja, Matteo, z dalekiego Zachodu, przybyłem przez morza respektując uczoność i cnoty Syna Nieba wielkiej dynastii Ming [...]. Przybyłem odwiedzić księcia Jian’a. Wdzięczny mu jestem, że mną nie pogardził i posadził mnie na honorowym miejscu [...]. Przygotowałem *Drogę o przyjaźni*, którą zawarłem w jednym tomie” (s. 88-89).

W książce, oprócz sentencji na temat przyjaźni (*amicitia*), znalazły się też fragmenty o nieprzyjaźni (*inimicitia*) i o pokoju (*pax*). Ostatnia, setna maksyma, zawiera pytanie skierowane do mistrza i jego odpowiedź: „Mistrzu, jakich rzeczy chciałbyś mieć najwięcej – tak, jak tych tutaj ziaren?”. Mistrz odpowiedział: „Wiernych przyjaciół” 志友

也 (s. 137). Mając wiernych przyjaciół – mamy radość, bo „świat bez przyjaciół jest światem bez radości” (s. 113).

Ricci i jezuici mieli swoich chińskich mistrzów, dlatego też z pewnością tekst korygowali wybitni znawcy języka chińskiego. Nie umniejsza to jednak jego geniuszu. Dzięki temu dziełu szerokie otwarte zostały drzwi do dalszych osiągnięć w dziele ewangelizacji Chin.

Niewątpliwie, *Traktat o Przyjaźni w Państwie Środka* 中国 to książka godna polecenia i przetłumaczenia na język polski.

Jan Konior SJ

